

DZIENNIK

ZARZĄDU



M. ŁODZI

Redakcja i Administracja
Nowy Rynek 14.

Administracja czynna od godz. 9—3 pp.
Redakcja od godz. 2—3 po południu.

Prenumerata: Kwartalnie . . . Mk. 9,—
Miesięcznie 3,—

Ogłoszenia: Wiersz (trzy szpalty na
stronie) Mk. 1.— Przed tekstem Mk. 2.50
za wiersz (dwie szpalty na stronie).
Drobne 20 fen. za wyraz.

Cena egzemplarza 1 Marka.

Nr 1.

Łódź, niedziela, 19 października 1919 r.

Rok I.

Istotną podstawą ustroju demokratycznego, w pełnym tego słowa znaczeniu, jest jawność. W ustroju takim jawność winna być cechą charakterystyczną wszelkiej instytucji.

Opinia społeczna musi być jak najściślej poinformowana o tym, co czynią różne urzędy z dobrem publicznym, bądź to materialnym, bądź moralnym. W przeciwstawieniu do tajnego, kameralnego załatwienia spraw w wiekach średnich tryumfuje obecnie zasada jawności. W myśl tej zasady pragniemy, aby praca naszej gospodarki miejskiej znalazła ściśle i dokładne odzwierciedlenie, aby opinia publiczna wiedziała dobrze jak wydatkowane są kredyty publiczne i t. p.

W zrozumieniu tej potrzeby rozpoczynamy wydawnictwo „Dziennika Zarządu Miasta Łodzi”. Dziennik ten będzie odzwierciedleniem naszej pracy. Będzie on zawierał wszelkie sprawozdania z działalności naszej, a również i innych Rad Miejskich. Praca Magistratu i wydziałów znajdą również w nim swoje odbicie.

Prócz powyższego będzie miał „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” drugie zadanie, owym będzie oświetlenie spraw miejskich w całej Rzeczypospolitej. W tym kierunku będzie on informował swych czytelników o wszelkich przejawach życia miejskiego w kraju oraz porównywał je z zagranicą.

„Dziennik Zarządu” będzie zawierał również wszelkie rozporządzenia i ogłoszenia władz miejskich z prawem publiczności.

Żywimy nadzieję, że mimo ciężkich warunków pracy w chwili obecnej zdołamy z „Dziennika Zarządu Miasta Łodzi” uczynić placówkę, poświęconą sprawom miejskim i mającą się przyczynić do rozwoju i pomyślnego, a sprawnego działania gospodarki miejskiej.

Prezydent: *Aleksy Rzewski.*

Łódź, dnia 19 października 1919 r.

Obrad Magistratu.**Wyciąg**

z protokołu posiedzenia Magistratu
w dniu 10 października 1919 r.

Nr. 4. Na skutek odezwy Rady Miejskiej Nr. 1123/19 R. M. z dnia 9 października 1919 r., na zwyczajne jesienne ogólne zebranie członków Związku Miast Polskich wydelegowano z ramienia Magistratu pp. prezydenta Rzewskiego, wiceprezydenta Wojewódzkiego, ławników Wajsa i d-ra Kopcińskiego oraz syndyka miejskiego Pelkę.

Nr. 10. Zatwierdzono uchwałę Nr. 27 Wydziału Zdrowotności Publicznej z dnia 8 sierpnia 1919 r., dotyczącą podwyższenia od dn. 1 października 1919 r. pensji lekarzom naczelnym szpitali miejskich, położonych w obrębie miasta, do mk. 800.— miesięcznie, zaś lekarzom-ordynatorom tychże szpitali do mk. 500.— miesięcznie. Podwyżki te uwzględniono już w budżecie działu VII-go.

Nr. 11. Postanowiono w zasadzie uiszczać wpisowe za gońców Magistratu, kształcących się na kursach wieczorowych, polecając p. Izyckiemu, Naczelnikowi Kancelarii Zarządu Miejskiego, przedstawienie konkretnego w tej mierze wniosku.

Rozpatrywano żądania urzędników miejskich w związku z podaniem ich z dn. 7 października r. b. Sprawa nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Wyciąg

z protokołu posiedzenia Magistratu
w dniu 13 października 1919 r.

Nr. 4. Przychylnono się w zasadzie do uchwały Nr. 29 Wydziału Zdrowotności Publicznej z dnia 25 września 1919 r. w sprawie zatwierdzenia projektu leczenia chorych na gruźlicę kostną w mieszkaniach prywatnych na mieście i polecono Wydziałowi Zdrowotności Publicznej:

1) skasować 25 łóżek w szpitalach obcych;

2) zmniejszyć odpowiednie pozycje budżetowe działu VII, tytułu XIII (Szpitale, obce i przytulki położnicze);

3) wstawić do budżetu Wydziału Zdrowotności Publicznej w dziale VII, tyt. XXII, poz. 1 kwotę mk. 52,000.— na 5 miesięcy roku budżetowego 1919/20 „Leczenie na mieście chorych na gruźlicę kostną“;

4) powołać do życia komisję, złożoną z członków delegacji Wydziału Zdrowotności Publicznej i Wydziału Dobroczynności Publicznej, celem przeprowadzenia reform Chreścijańskiej i Żydowskiej Sekcyj Kobiet oraz omówienia sprawy przejścia tych instytucyj przez Wydział Zdrowotności Publicznej.

Nr. 9. W związku z uchwałą Magistratu Nr. 31 z dnia 30 maja 1919 r., wydelegowano z ramienia Magistratu do miejskiej komisji dla wymiaru państwowego podatku od nieruchomości p. Franciszka Waszkiewiczza, referenta Oddziału Podatkowego, na miejsce p. ławnika inż. Klocmana, który, w zastępstwie prezydenta m. Łodzi, wszedł do Komisji Okręgowej do spraw tegoż podatku.

Z Obrad Rady Miejskiej.**Protokół**

36 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.
Łódź, dnia 14 października 1919 r.

Komplet radnych: 74, komplet członków Magistratu: 11.

Obecnych radnych: 51, obecnych członków Magistratu 11.

Posiedzenie otworzył o godzinie 7 min. 10 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej r. A. Koziełkiewiczówna w obecności quorum Rady (62 członków), zaprosiwszy do stołu prezydjalnego rr. sekretarzy: M. Jarbluma i W. Doleckiego oraz sekretarza Prezydjum, p. P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości.

1. Zawiadomienia radnych: Borysławskiego, Jaranowskiego, Kropfa,

Macińskiej, Sadoczyńskiego, Zakrzewskiego, Baumgartena, Polaka, Lichtensteina, Grossa i Poznańskiego, usprawiedliwiających swą nieobecność na posiedzeniu dzisiejszem.

2. Zawiadomienie r. Świderskiego o zrzeczeniu się mandatu radnego oraz oświadczenie Prezydjum w tej sprawie, że na miejsce r. Świderskiego wchodzi do Rady nauczyciel Julian Unieszowski, jako zastępca z tejże listy kandydatów.

3. Podanie r. Antczakowskiego, w przedmiocie nie wydawania orzeczenia co do kwalifikacji jego czynu do czasu wydania odnośnej decyzji przez sąd.

Uchwalono:

a) *Poza porządkiem dziennym za uznaniem nagłości:*

I. Odnośnie rewizji uchwały Rady Miejskiej Nr. IV z dnia 30. 9. 19 r. w przedmiocie podwyższenia opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach obcych wzgl. kosztów rewindykacyjnych za chorych zamiejscowych.

1. Uznając, że w sprawie powyższej należy jedynie na właściwem wyjaśnieniu odnośnej uchwały Rady Miejskiej przyjąć do wiadomości następujący wniosek zgłoszony w tej mierze przez Komisję Skarbową.

W związku z unieważnieniem zasadniczej uchwały Magistratu:

a) Uchylić postanowienie R. M. zapadłe w tej mierze na posiedzeniu w dniu 30 września r. b. (uchwała Nr. IV);

b) Ustalić, poczynając od dnia 1 sierpnia r. b, następujące stawki za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach obcych:

1) za chorych wewnętrznych i w Kochanówce po mk. 12.50 dziennie;

2) za chorych chirurgicznych po mk. 14. — dziennie;

3) za dzieci w szpitalu Anny-Marji na oddziałach wewnętrznych mk. 10.50 dziennie.

Na oddziałach chirurgicznych mk. 11.50 dziennie.

4) za chorych epileptyków w szpitalu Ewangelickiego Domu Miłosierdzia po mk. 7.50 dziennie;

c) Ściągać z gmin za chorych zamiejscowych na pokrycie kosztów rewindykacyjnych jako też zwrotu części wydatków, ponoszonych przez miasto na szpitalnictwo wogóle, po mk. 2.50 za chorego dziennie;

d) W związku z postanowieniem, zawartym w p. b) i c) niniejszej uchwały, wnieść do budżetów:

1. Działu VII Wydz. Zdr. Publ. we wpływach mk. 100,000.—, podwyższając tyt. I p. 6 do mk. 500,000.—, w wydatkach kwotę ogólną mk. 522,412,500.—, podwyższając: tytuł XIII poz. 3 do mk. 447,650.—

"	"	"	1	"	"	1,234,675.—
"	"	"	2	"	"	142,037.50
"	"	"	4	"	"	437,900.—
"	"	"	5	"	"	20,000.—
"	"	"	6	"	"	106,437.—

2. Dz. III Wydz. Dobr. Publ. we wpływach mk. 100,000.—, podwyższając tytułem I p. 2 do mk. 800,000.—, w wydatkach mk. 100,000.—, podwyższając tyt. VI do mk. 500,000.—.

2. Wezwać Magistrat do zakomunikowania zainteresowanym Wydziałom wyjaśnienia, zawartego w punkcie 1 niniejszej uchwały.

b) *W sprawach objętym porządkiem dziennym.*

I. Odnośnie delegowanie przedstawicieli Rady Miejskiej na jesienne ogólne zebranie Związku Miast Polskich.

1. Delegować następujących członków Rady Miejskiej: Chwałbińskiego, Hilszera, Helmana, Jaranowskiego, Kerna, Kapłana, Dr. Kopcińskiego, Dr. Margolisa, syndyka miejskiego Pełkę, Pudlarza, prezydenta Rzewskiego, Remiszewskiego, Rapalskiego, wiceprezydenta Wojewódzkiego i Wajssa.

2. Zobowiązać delegatów do:

a) zajęcia stanowiska w sprawach, objętych porządkiem dziennym wzmiankowanego zebrania;

b) zakomunikowania Radzie Miejskiej rezultatu swych narad najpóźniej do dnia 28. 10. 1919 r., w celu otrzymania ostatecznych dyrektyw w przedmiocie ew. powzięcia i akceptowania decyzji Zjazdu w imieniu Rady Miejskiej.

II. *Odnosnie sprawy natychmiastowego przystąpienia do organizacji Miejskiej Kasy Chorych.*

Uważając: 1) że założenie w Łodzi Kasy Chorych, przewidziane odnośnym dekretem z dnia 11. 1. 1919 r., jest sprawą palącą dla ludności robotniczej, 2) że rząd dotychczas nie przedsięwziął, aby Kasę Chorych w Łodzi otworzyć, aczkolwiek ludność robotnicza skupiona tu jest w znacznej ilości.

Rada Miejska postanawia:

a) poczynić kroki w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, w celu natychmiastowego przystąpienia do organizacji Kasy Chorych w Łodzi;

b) zobowiązać posłów do przedsięwzięcia starań w kierunku wniesienia sprawy zatwierdzenia statutu Kasy Chorych na jedno z najbliższych posiedzeń plenarnych.

c) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

III. *Odnosnie budżetu Oddziału Kominiarskiego.*

1. Podwyższyć pensje II kancelistki łącznie z dodatkiem drożyznianym do mk. 400.— miesięcznie.

2. Zatwierdzić budżet Oddziału Kominiarskiego za czas od 1 lipca 1919 r. do 31 marca 1920 r.

Wpływy.

Dział I, tyt. III.

1. Opłata za czyszczenie kominów mk. 311,200.—

(Przewidywany dochód za wycieranie kominów za 3 kwartały podł. zestawienia).

Wydatki.

Dział I, tyt. XI.

1. Utrzymanie Oddziału Kominiarskiego Mk. 230.800.—

Uwagi do poz. 1 wydatków

1. *Pensje majstrów kominiarskich.*

	Mk. i Fen.	Mk. i Fen.
Pensja starszego majstra kominiarskiego 483.34	4350.06	
Dodatek drożyzn. dla tegoż 241.66 mies.	2174.94	
Pensje 4 majstrów kominiarskich po 383.34	13800.24	
Dodatek drożyzn. dla tychże po 196.66	6899.76	27225.—

2. *Zarobki tygodniowe.*

Tygodniówki 23 czeladzi kominiarskich po 76.67	68772.99	
Dodatek drożyzn. dla tychże po 38.33	34382.01	
Tygodniówki 4 kandydatów po 66.67	10400.52	
Dodatek drożyzniany dla tychże po 33.33	5199.48	
Tygodniówki 3 uczni po 40.—	4880.—	
Dodatek drożyzn. dla tychże po 20.—	2340.—	125.775.—

3. *Pensje personelu biurowego.*

Pensja urzędnika biurowego 453.34	4350.06	
Dodatek drożyzn. dla tegoż 241.66	2174.94	
Pensja pierwszej kancelistki 300.—	2700.—	
Dodatek drożyzn. dla tejże 150.—	1350.—	
Pensja kancelistki po 266.66	2399.94	
Dodatek drożyzn. dla tejże 133.34	1200.06	14175.—

4. *Deputaty.*

Umundurowanie dla 5 majstrów po 1125.—	5625.—	
„ „ 30 kominiarzy po 975.—	29250.—	
Pościel dla kominiarzy	3000.—	
Wynagrodzenie na buty dla 30 komin. po 375.—	11250.—	
Lekarstwa i pomoc lekarska	3000.—	
Drogowe dla st. majstra kominiarskiego	250.—	52375.—

5. *Wydatki ogólne.*

Druki, książki i materiały piśmienne	3400.—	
Oświetlenie koszar kominiarskich	630.—	
Opał	1200.—	
Wydatki na narzędzia, liny i inne	4500.—	
Wydatki nieprzewidziane	1500.—	11250.—
		mk. 230800.—

Z przewyżką dochodów mk. 80400.—

3. Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

Z powodu spóźnionej pory, przewodniczący odracza rozpatrzenie reszty spraw, objętych porządkiem dziennym, do posiedzenia następnego i o godz. 9 min. 30 wiecz. ogłasza posiedzenie za zamknięte.

Przewodniczący: (—) *A. Kozielkiewiczówna.*

Prowadzący protokół: (—) *P. Rundo.*

Protokół

37 (I sesji) posiedzenia Rady Miejskiej.

Łódź, dnia 15 października 1919 r.

Komplet radnych: 74, komplet członków Magistratu: 11. — Obecnych radnych: 37, obecnych członków Magistratu: 8.

Posiedzenie otworzył o godzinie 7 min. 15 wiecz. zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej r. L. Kern w obecności quorum Rady (45 członków), zaprosiwszy do stołu, przydzielonego r. sekretarza W. Doleckiego oraz sekretarza Prezydium p.P. Rundo do prowadzenia protokołu.

Przyjęto do wiadomości.

1. Zawiadomienia radn.: Adamskiego, Babiackiego, Baumgartena, Bermana, Boryslawskiego, dr. Braude, Faterzona, Fichny, Gerhartha, Grossa, Gulewskiego, Helmana, Jaranowskiego, Jarbluma, Kaffanke, Kapłana, Kenigsberga, Kiermasa, Kotkow-

skiego, Kropfa, Langlebena, Lichtensteina, Łęckiego, Macińskiej, Margolisa, Müllera, Müntzberga, Nowosielskiego, Praszkiara, dr. Rosenblatta, Sadoczyńskiego, Szendelowej, Swiderskiego, Utty, Wajssa, Waszkiewiczza, Zyngera, usprawiedliwiających swą nieobecność na posiedzeniu dzisiejszem.

Uchwalono:

I. Odnośnie wydawnictwa Wydziału Statystycznego „Informator miasta Łodzi” na rok 1920.

Rada Miejska, w związku z wnioskiem Magistratu Nr. 9 z dnia 9 sierpnia 1919 r., postanawia;

1) Ustalić cenę „Informatora” na rynku księgarskim na mk. 10.— za egzemplarz.

2) Zatwierdzić budżet „Informatora”

wpływy dz. XIII, tyt. I poz. 1 ze sprzedaży Informatora na rok 1920

i zysk z ogłoszeń, w tymże wydawnictwie umieszczonych, mk. 35,000.—
wydatki dz. XIII tyt. III poz. 1

koszty wydawnictwa „Informatora m. Łodzi“ na 1920 r. mk. 54,000.—, z przewyżką wydatków mk. 19,000.—;

3) Wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

II. Odnośnie budowy kolejki elektrycznej dojazdowej „Łódź — Brzeziny — Rogów“.

Rada Miejska, zgodnie z wnioskiem Magistratu Nr. 6 z dnia 19 września 1919 r., postanawia:

1) wziąć udział w budowie kolejki;

2) asygnować mk. 15,000.— na studia przedwstępne;

3) wszcząć starania u rządu w przedmiocie uzyskania pożyczki na budowę kolejki;

4) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

III. Odnośnie subsydjum dla „Żłobka dla niemowląt“.

Rada Miejska, przychylając się do wniosku Magistratu Nr. 3 z dnia 15 września 1919 r., postanawia

1) przyznać Tow. Schronisk Kościoła Św. Stanisława-Kostki tytułem zapomogi dla „Żłobka dla niemowląt“ po mk. 2,500.— miesięcznie;

2) wnieść na ten cel do budżetu dz. III Wydziału Dobroczynności Publicznej w tyt. IV poz. 35 mk. 15,000.—, subsydjum dla „Żłobka“ na okres 6-miesięczny;

3) wezwać Magistrat do wykonania tej uchwały.

IV. Odnośnie: a) pobierania 40% dodatku na rzecz Kasy Miejskiej do państwowego podatku od zysków wojennych;

b) wznowienia, poczynając od roku kalendarzowego 1919, poboru miejskiego podatku od nieruchomości, t. zw. szacunkowego;

odroczyć rozważenie spraw powyższych do posiedzenia Rady Miejskiej w tygodniu przyszłym.

V. Odnośnie: a) wypłacenia rubli 8.997.50 tytułem wynagrodzenia za

grunia, zajęte pod przedłużenie ulicy Wolborskiej,

b) wywłaszczenia gruntów pod przedłużenie ulicy Towarowej na przestrzeni od ulicy Benedykta do ulicy Karolewskiej;

c) wywłaszczenia części posesji, położonej przy ulicy Anny 23/25, celem przedłużenia ulicy Długiej.

Ze względu na brak quorum ustawowego, wymaganego dla powzięcia uchwał w przedmiocie aljenowania nieruchomości, zgodnie z § 22 i 23 regulaminu obrad, odroczyć rozważenie spraw powyższych do posiedzenia Rady Miejskiej w tygodniu przyszłym.

VI. Odnośnie referatów Komisji regulaminowo-prawnej w przedmiocie:

a) ingerencji Rady Miejskiej w zakresie zmiany etatów pracowników miejskich jakoteż kasowania posad służbowych (w związku z odnośnym postanowieniem Rady z dnia 30 września r. b.);

b) rozpatrzenie czynu r. Antczakowskiego wzgl. wydania orzeczenia odnośnie kwalifikacji tegoż;

odroczyć rozważenie tych spraw z powodu nieobecności referenta.

VII. Odnośnie petycji Stow. Ogrodniczo-Handlowego w Łodzi w sprawie uregulowania handlu warzywami i owocami.

Rada Miejska, po wysłuchaniu referatu Komisji do spraw ogólnych, postanawia:

Ze względu na to:

a) że termin koncesji, udzielonej przez Magistrat na handel hurtowy warzywami i owocami, upływa dopiero z dniem 1. lipca 1920 r.;

b) że Zarząd Stow. Ogrodniczo-Handlowego żąda dla siebie przyznania praw, będących przywilejem Zarządu Miejskiego;

c) że Komisja Targowiskowa przy Wydziale IV-ym Magistratu zbiera dane, dotyczące uregulowania handlu hurtowego warzywami i owocami —

1) podanie Zarządu Stowarzyszenia pozostawić bez skutku;

2) wezwać Magistrat do unormowania i zorganizowania handlu warzywami i owocami i przedstawienia w tej mierze Radzie Miejskiej konkretnego wniosku w terminie jaknajkrótszym.

VIII. Odnośnie ustawy o umiastowienie chodników na ulicach miasta Łodzi.

Rada Miejska, po wysłuchaniu referatu Komisji do spraw ogólnych, postanawia:

1) uznać ustawę, przedłożoną przez Magistrat, jako niedostatecznie opracowaną i nienadającą się wskutek tego w tej formie do wykonania;

2) przekazać sprawę inż. Szenfeldowi i syndykowi Pelce wzgl. Magistratowi dla ponownego opracowania i przedstawienia Radzie Miejskiej dla powzięcia decyzji ostatecznej.

Z powodu wyczerpania porządku dziennego przewodniczący o godz. 9-ej wiecz. zamyka posiedzenie.

Przewodniczący:—*L. Kern.*

Prowadzący protokół:—*P. Rundo.*

Następne posiedzenie Rady Miejskiej

38 (1 sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 21 października 1919 r. o godz. 6-ej po południu w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ulicy Średniej Nr. 14.

Porządek dzienny:

I. Komunikaty.

II. Wybory uzupełniające:

a) do Komisji Pracy na miejsce r. Świderskiego;

b) do delegacji miejskich:

1) Dobroczynności Publicznej na miejsce rr. Albrechta i Pietrzyckiego;

2) Komisji do Spraw Przedmieść na miejsce r. Mierzwińskiego;

3) Tanich Kuchen na miejsce r. Pietrzyckiego;

4) Finansowo-Obliczeniowej na miejsce rr. Izdebskiego i Derynga;

5) Plantacji Miejskich na miejsce rr. Izdebskiego, Zawiszy i Świderskiego;

6) Gospodarczej na miejsce r. Derynga;

c) do Komisji Stałej dla Zakupu Gruntów na miejsce rr. Nowakowskiego i Derynga;

d) do Komisji Opieki Społecznej na miejsce r. Świderskiego;

e) do Komitetu Budowy pomnika Tad. Kościuszki na miejsce r. Świderskiego.

III. Wnioski Magistratu w sprawie:

1) Pobierania 40% dodatku na rzecz Kasy Miejskiej do państwowego podatku od zysków wojennych;

2) Wznowienia, poczynając od roku kalendarzowego 1919, poboru miejskiego podatku od nieruchomości, t. zw. szacunkowego;

3) Wypłacenia rub. 8.997.50 tytułem wynagrodzenia za grunta, zajęte pod przedłużenie ul. Wolborskiej;

4) wywłaszczenia gruntów pod przedłużenie ul. Towarowej na przestrzemi od ul. Benedyka do ul. Karolewskiej;

5) wywłaszczenia części posesji położonej przy ul. Anny 23/25 celem przedłużenia ul. Długiej;

6) wywłaszczenia gruntu między rzeką Łódką i ul. Drewnowską celem przedłużenia ul. Dolnej;

7) sporządzenia projektu budowy „Domu Robotniczego” w drodze ogłoszenia konkursu.

IV. Referaty Komisji Regulaminowo-Prawnej w przedmiocie:

a) ingerencji Rady Miejskiej w zakresie zmiany etatów pracowników miejskich jakoteż kasowania posad służbowych (w związku z odnośnym postanowieniem Rady z dnia 30 września r. b.);

b) rozpatrzenia czynu r. Antczakowskiego wzgl. wydania orzeczenia odnośnie kwalifikacji tegoż.

Łódź, dnia 17 października 1919 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej.

(—) *A. Remiszewski.*

Z RADY MIEJSKIEJ.

Z powodu nieodzownej potrzeby ukończenia czytania zamierzeń skarbowych Zarządu Miejskiego na rok 1919/20, w terminie jaknajkrótszym, posiedzenia Komisji Skarbowej odbywać się będą odąd regularnie 3 razy w tygodniu, a mianowicie: w poniedziałki, środy i piątki.

Z Komisji Powszechnego Nauczania.

Haniebna polityka zaborców rosyjskich w okropny sposób krzywdząca nasz kraj, gnębiąca zalewem żołdaczyny, tłumiąca przejawy życia społecznego powodzą ukazów, ustaw wyjątkowych, przepisów obowiązujących i t. p. pozostawiła ślady głębokie, zatarcie których wymagać będzie szczerzej i wyteżonej pracy w przeciągu długiego szeregu lat. A zwłaszcza Łódź, gród nasz sześćkroćtysięczny, skutkami tej zabójczej polityki został dotknięty najboleśniej.

Trudno, bowiem o wzór większego uposiedzenia i opuszczenia pod względem zdrowotnym, estetycznym, pod względem urządzeń użyteczności publicznej, instytucji dobroczynnych, kulturalnych, oświatowych, jak to przedstawiała Łódź za czasów byłej administracji rosyjskiej. Zwłaszcza pod tym ostatnim względem Łódź przedstawiała obraz najbardziej ponury. „Miasto analfabetów“ „Kraina analfabetyzmu“—oto epitety, jakimi zaszczycono gród nasz obok nazwy „Polskiego Manchesteru.“

Usprawiedliwiają to liczby, osiągnięte na podstawie dokonanego w byłym Cesarstwie Rosyjskiem spisu ludności (w r. 1897.) Otóż według tego spisu

	mężczyzn	kobiet
Petersburg liczył analf.	28 ⁰ / ₀	48 ⁰ / ₀
Moskwa „ „	33 ⁰ / ₀	57 ⁰ / ₀
Warszawa „ „	41.7 ⁰ / ₀	51.3 ⁰ / ₀
Łódź „ „	55 ⁰ / ₀	66 ⁰ / ₀

Tak więc wielkie miasta wschodu, któreby się chciało uważać za największe gniazda analfabetyzmu, stały

pod tym względem wyżej od wielkich grodów Królestwa, a niektóre nawet znacznie.

Główną przyczyną tak okropnego uposiedzenia naszych miast była wroga nam polityka Caratu, tłumiąca wszelką inicjatywę prywatną i społeczną i niedopuszczająca do utworzenia instytucji samorządnych, któreby takiego stanu rzeczy dłużej nie tolerowały.

Ale w fakcie już tak nadzwyczajnego opuszczenia Łodzi należy obok wymienionej szukać przyczyny innej, czysto lokalnej. Otóż wszechwładną wówczas sferą zamożną, na usługach której byli carscy urzędnicy, stanowi w Łodzi przeważnie element napływowy, a więc obcy nam. Dla tych przybyszów Łódź była źródłem zaspokojenia ich głodu złota, a rzesze pracującej ludności polskiej — źródłem eksploatacji i wyzysku. Najprymitywniejsze fizyczne potrzeby tej ludności były im obojętne, a cóż dopiero potrzeby duchowe?... Zatem pomimo grozą przejmującej ciemnoty rzesz pracujących — inicjatywy na polu oświatowym od tej sfery oczekiwać nie można było, co z polityką rządu carskiego w najzupełniejszej stało zgodzie.

Jeżeli dziś Łódź inny pod tym względem widok przedstawia, jeśli na polu oświatowym tak wiele już zrobiono, to jest to naszą zasługą, jest to praca rąk naszych. Jeśli intensywność i tętno pracy na tem polu są już dziś tak potężne, że Łódź, pomimo okropnego położenia ekonomicznego, pomimo olbrzymich trudności finansowych, w bieżącym roku szkolnym wprowadza powszechne i częściowo obowiązkowe nauczanie, to jest to płodem ducha polskiego, który, pomny świetnej przeszłości narodu polskiego, dźwiga go, iżby pod względem liczby oświeconych obywateli w szeregu cywilizowanych narodów nie stał, jak dotychczas, na miejscu ostatniem!

Już od pierwszej chwili uwolnienia się z pod jarzma niewoli rosyjskiej,

poczęto w Łodzi zastanawiać się nad możliwością wprowadzenia powszechnego i obowiązkowego nauczania. Nie brakło projektów i pomysłów, ale ciężar okupacji niemieckiej paraliżował wszelkie w tą stronę dążenia. Jakkolwiek więc narazie o zrealizowaniu projektów myśleć nie można było, to wszakże idea ta nie przestawała zaprzętać umysłów obywateli, którym sprawy oświaty blizkimi były, a upośledzenie Łodzi pod względem oświatowym kamieniem ciążyło. To też z chwilą przejścia szkolnictwa z rąk okupantów do władz polskich, projekt powszechnego nauczania realniejsze począł przybierać formy.

Wydział szkolnictwa, w łonie którego praca ta ześrodkowywała się, już w przeciągu całego 1918 r. zajmował się gorąco sprawą powszechnego nauczania.

Autorem projektu i wnioskodawcą był ówczesny członek Rady Miejskiej m. Łodzi, p. A. Szwajcer, dyrektor 6-cio klasowego gimnazjum realnego T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy wśród Żydów w Łodzi.

Jego też autorstwu Łódź zawdzięcza posiadanie „Statutu Miejscowego o wprowadzeniu przymusu szkolnego w m. Łodzi,” który niechybnie posłużył za wzór i podstawę do opracowania projektów wprowadzenia obowiązkowego nauczania w innych miejscowościach Polski.

Wniosek p. Szwajcera przewidywał rozpoczęcie stopniowego wprowadzenia obowiązkowego nauczania w Łodzi już w 1918/19 r. szkolnym. Związane z tem trudności, jakie należało przezwyciężyć, były olbrzymie.

Przedewszystkiem, cały ciężar finansowy strony projektu pomieścić by musiało miasto, zwłaszcza, że i pensje personelu nauczycielskiego szkół miejskich w owym czasie wypłacane były z funduszy miejskich. Skarb Państwa, nie posiadając większych funduszy, udzielał jedynie subwencji, o podwyższenie której należało każdorazowo wnosić starania.

W związku z tem projekt przewidywał dodatkowo wstawienie do budżetu miejskiego na okres od 1. X. 18 r. do 31. III. 19 r., t. j. do końca roku budżetowego sumy ½ miliona marek. Zaś od Władz Państwowych należało wyjednać podniesienie subwencji dla m. Łodzi do sumy 610.000.— mk., licząc po 1000 mk. na oddział, oraz udzielenie pomocy prawnej przez przyznanie władzom miejskim koniecznych dla zastosowania przymusu szkolnego praw egzekucyjnych.

Na tak przedstawiony przez p. Szwajcera projekt Rada Miejska zgodziła się w zasadzie. Pragnąc jednak, posiadać ściśle ułożone budżety, oraz niezbędne dla wprowadzenia przymusu szkolnego dokładne dane, poleciła specjalnej, wybranej ad hoc komisji opracowanie statutu miejscowego oraz otwarcie biura organizacyjnego, któreby się zajęło dostarczeniem materiału dla wyłonionej komisji. Biuro to miało istnieć przy Wydziale Szkolnictwa i tworzyć jego część składową.

W toku trwania prac przygotowawczych, kiedy opracowany przez p. Szwajcera „Statut Miejscowy” został przez Komisję przyjęty, kiedy zamierzano już wystąpić do Władz Państwowych o zatwierdzenie jego, zaszły wypadki listopadowe, zniesienie okupacji, a w niespełna trzy miesiące po odzyskanej niepodległości Polski, Naczelnik Państwa wydał wiekopomny Dekret „O obowiązku szkolnym.”

Nie przesądzając w niczem epokowego znaczenia Dekretu dla całej Polski, stwierdzamy jednak, że dla Łodzi nie wniósł on nic nowego. Podczas gdy dla innych miejscowości b. Królestwa Kongresowego Dekret stać się miał bodźcem, pobudzającym do pracy około powszechnego nauczania, prawnym nakazem, — dla Łodzi stał się on tylko podstawą prawną, na gruncie której Łódź mogła zrealizować swoje dawno projektowane zamierzenia.

Ponieważ jednak Dekret, jako norma prawna ogólnopaństwowa, warunków lokalnych w poszczególnych miejscowościach uwzględniać nie mógł, a Łódź przecież była już znacznie zaawansowaną na drodze organizacji obowiązkowego nauczania i posiadała dokładnie wypracowane plany, przeto postanowiono oprzeć się głównie na Statucie Miejscowym, zmodyfikowanym odpowiednio do postanowień zasadniczych Dekretu. Jednakże z zachodzących pomiędzy Statutem i Dekretem różnic, niektóre zasadnicze, postanowiono zachować, co bezwzględnie zapisać należy na dobro Łodzi.

Przedewszystkiem, Dekret, będąc zarządzeniem ogólnopaństwowym, musiał być dobrym zarówno dla wsi, osady i miasteczka, jak i wielkiego miasta. Kierując się tem, władze państwowe oddały wykonanie przepisów Dekretu tym instytucjom, które już wszędzie istnieją, a więc Opiekom, Dozorom Szkolnym oraz Radom Szkolnym Okręgowym w przewidywaniu, że instytucje te z włożonych na nie obowiązków wywiążą się należycie. Ponieważ jednak, niektóre z wymienionych instytucji funkcjonują bardzo niesprawnie, a na przykład Opieki Szkolne wykazują działalność daleką od zadawalniającej, ponieważ przeto decyzja w każdej z tych instytucji powzięta być może jedynie na mocy uchwały ciała przedstawicielskiego, przeto wobec ogromnej liczby spraw, które przechodzićby miały od jednej instytucji do drugiej, przy możliwej rozbieżności decyzji i spowodowanych tem regresów, rekursów i t. d., w wielkiem mieście sprawa obowiązku szkolnego utknęłaby na martwym punkcie, a Dekret stałby się prawem wypisanym na papierze, lecz niewprowadzonym w życie.

Otóż w myśl art. 4 Statutu Miejscowego w Łodzi powołana zostaje do życia Komisja Powszechnego Nauczania, w skład której wchodzi

przedstawiciele instytucji, powołanych Dekretem do wykonania przepisów o obowiązku szkolnym, oraz miejscowych władz szkolnych. Na instytucję tę, która jednoczy i centralizuje w sobie funkcję i obowiązki Rad Szkolnych, Okręgowych, Opiek i Dozorów Szkolnych przechodzą też i kompetencje tych instytucji, przewidziane dla nich w Dekrecie, z wyjątkiem pewnych kompetencji Rad Szkolnych Okręgowych, jako z urzędu im przynależnych. Biuro Komisji utrzymuje miasto własnym sumptem, zapewniając sobie w ten sposób szybkie, sprawne i sprężyste przeprowadzenie powszechnego obowiązku szkolnego. W koncepcji tej, szczęśliwej nad wyraz, przejawia się godna zaznaczenia dbałość o dobro ludności miasta, czego dowód złożyła Rada Miejska, uchwalając w dniu 30 czerwca 1919 r. powstanie nowego biura i zatwierdzając dla niego budżet w wysokości 90.000 mk. na okres 9 miesięcy, niezależnie od przyznanych poprzednio 10.000 mk. na dokonanie prac wstępnych.

Z pośród innych zasadniczych różnic, zachodzących pomiędzy Statutem i Dekretem zaznaczyć należy i te, że Dekret ustanawia dla dziatwy obowiązek uczęszczania do szkoły w ciągu najwyższej 7-miu lat; po przekroczeniu lat 14 dziecko obowiązkowi szkolnemu nie podlega niezależnie od tego, czy uzyskało świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej, czy też nie. Statut Miejscowy, natomiast, nie zwalnia dziecka od obowiązku szkolnego tak długo dopóki nie uzyska ono świadectwa z ukończenia całkowitego kursu 7-mio klasowej szkoły powszechnej. W myśl powyższego dzieci, które po dojściu do lat 14 opuszczają szkołę bądź powszechną miejską, bądź prywatną bez skutecznego przerobienia kursu 7-mio klasowej szkoły powszechnej, obowiązane są do uczęszczania na kursy Wieczorne Uzupełniające. (Art. 6 p. 2).

(Dok. nast.)

Zagadnienia Komunalne.

Kasy chorych w Polsce.

Z powodu, że sprawa ta była poruszana na wtorkowym posiedzeniu Rady Miejskiej podajemy poniższy artykuł „Robotnika”: Kasa chorych st. m. Warszawy która niebawem zostanie uruchomiona, organizuje się na podstawie dekretu z dn. 11 stycznia 1919 r. Jedyną zaporą przy jej organizowaniu był brak odpowiednich lokali, zaś te, które po pokonaniu szeregu trudności przez ministerjum pracy i opieki społecznej, znaleziono—wymagały gruntownego remontu, oraz wielkich przeróbek potrzebnych dla specjalnych urządzeń ambulatoryjnych, oraz t. p. instalacji. W wielu wynajętych już lokalach mieszkają lokatorzy, którzy nie chcą ustąpić z mieszkań pierwszej, aż otrzymają wzamian inne. To przy obecnym braku mieszkań w Warszawie wytwarza nowe trudności i opóźnienie.

W organizowaniu dalszych Kas chorych na terenie b. Kongresówki na pierwszym planie są większe miasta jak Łódź, Sosnowiec, Częstochowa, Lublin i t. p. W miastach tych, mimo, iż także istnieją trudności w wyszukaniu pomieszczeń—łatwiej je będzie jednak pokonać, aniżeli w Warszawie. Opóźnienie organizacji kas w tych miastach pochodzi z braku ustawy, na podstawie której Kasy tworzyć się będą. W tym celu dekret z dn. 11 stycznia 1919 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby zmieniony i uzupełniony przez sejmową Komisję ochrony pracy, ma wejść niebawem pod obrady plenum Sejmu ustawodawczego i najprawdopodobniej w ciągu miesiąca października wyjdzie w zmienionej formie, jako ustawa sejmowa. Zaraz po uchwaleniu jej przez Sejm ministerjum pracy i opieki społecznej przystąpi do organizacji Kas chorych na terenie b. Kongresówki.

W myśl projektu Ustawy, obowiązkowo ubezpieczenia podlegają wszyscy utrzymujący się z pracy najemnej.

Udzielana chorym pomoc jest następująca: a) bezpłatna pomoc lekarska, która rozpoczyna się od pierwszego dnia choroby i trwa najdłużej 26 tygodni, a w pewnych wypadkach 39 tygodni. Pomoc ta obejmuje również dostarczenie lekarstw, środków opatrunkowych, okularów i innych pomniejszych środków leczniczych, służących do przywrócenia zdrowia i zdolności zarobkowania, oraz środków pomocniczych przeciwko zniekształceniu i kalectwu, służących do utrzymywania zdolności zarobkowania;

b) za każdy dzień niezdolności do pracy chory otrzymuje zasiłek pieniężny, który jest udzielany nie dłużej, niż w ciągu 26 tygodni.

Kasy chorych, które istnieją dłużej, niż lat trzy, obowiązane są do udzielania świadczeń aż do 39 tygodni.

Statut Kasy może ustanowić przedłużenie pomocy lekarskiej i zasiłków pieniężnych na czas nie dłuższy, niż na 52 tygodnie.

Zarząd Kasy może w całości lub częściowo odmówić zasiłków pieniężnych członkom, którzy wywołali chorobę umyślnie, lub przez udział z własnej winy w bójkach i czynach gwałtu, albo też narazili kasę na szkody przez czyny, karane prawnie.

Zamiast świadczeń w chorobie, kasa za zgodą chorego udzielać może leczenia i utrzymania szpitalnego według najniższej taryfy opłat.

Kasa winna wypłacać członkom, którzy są leczeni w szpitalach, a utrzymują wyłącznie lub w przeważnej części ze swego zarobku jedną lub więcej osób, zasiłek domowy w wysokości połowy zasiłku pieniężnego.

Świadczenia dla położnic: Kasa udziela członkiniom: a) pomocy lekarskiej i położniczej przed, w czasie i po porożu; b) zasiłku pieniężnego w wysokości całkowitej płacy ustawowej przez czas wstrzymania się od pracy nie dłużej jednak, niż w ciągu 8 tygodni, z których conajmniej 6 przypadać winno po porodzie; c) karmiącym—zasiłku w naturze lub w gotówce w wysokości 30% płacy ustawowej nie mniej, niż z mk. dziennie na cały czas karmienia, nie dłużej jednak, niż w ciągu 12 tygodni od dnia zakończenia zasiłku połogowego.

Zasiłek pogrzebowy. Zasiłek na koszty pogrzebu ubezpieczonego wynosi 3-tygodniową płacę ustawową, najmniej jednak 30 mk.

Pomoc dla rodzin. Ślubnym i nieslubnym członkom rodziny obowiązkowo ubezpieczonego, małżonkom, wstępnym i zstępnym, braciom i wychowañcom, o ile osoby te mieszkają stale razem u ubezpieczonego, utrzymywane są wyłącznie lub przeważnie z jego zarobku, nie podlegają przymusowemu ubezpieczeniu i nie należą do dobrowolnie ubezpieczonych, kasa udziela: bezpłatnej pomocy lekarskiej i lekarstw w ciągu najwyższej 13 tygodni, pomocy położniczej, a w razie śmierci wyżej określonych członków rodziny — kasa oprócz tego udziela zasiłku pieniężnego na koszty pogrzebu w wysokości połowy zasiłku na pogrzeb ubezpieczonego. Zasiłek na członka rodziny nie przekracza tej samej normy, nawet, gdy oboje małżonkowie są członkami kasy.

Składki. Przy założeniu kasy składki wynoszą 6 1/2% płacy ustawowej. Gdy składki nie wystarczą na pokrycie świadczeń obowiązkowych i innych wydatków statutowych, winny być za zgodą Urzędu ubezpieczeń podniesione.

Członkowie obowiązkowi płać $\frac{2}{5}$ przypadającej na nich składki, a ich pracodawcy — $\frac{3}{5}$. Za terminatorów i praktykantów, niepobierających żadnego wynagrodzenia, składki opłacają w całości ich pracodawcy.

Władzami Kasy są: Rada Kasy, Zarząd Kasy, Komisja Rewizyjna i Komisja Rozjemcza.

Rada Kasy składa się z delegatów wybranych na okres 3-letni w $\frac{2}{3}$ przez ubezpieczonych, a w $\frac{1}{3}$ przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo ubezpieczonych. Wybory są bezpośrednie, tajne i proporcjonalne. Liczba delegatów do Rady Kasy nie może przenosić 90 osób i tyluż zastępców. Wybory odbywają się według szczegółowych przepisów wyborczych, wydanych przez ministerjum pracy i opieki społecznej.

Rada Kasy wybiera z pośród swych członków przewodniczącego i zastępcę prostą większością głosów. Przy równości głosów rozstrzyga losowanie. Również Rada Kasy wybiera Zarząd, Komisję Rewizyjną i Komisję Rozjemczą, rozpatruje i zatwierdza sprawozdania roczne, Zarządu Kasy i zamknięcie rachunkowe.

Zarząd Kasy składa się conajmniej z 9-ciu a najwyżej z 18-tu członków, wybranych przez Radę Kasy, przyczem delegaci pracodawców wybierają oddzielnie z pośród swej grupy $\frac{1}{3}$ członków Zarządu, delegaci zaś ubezpieczonych — oddzielnie $\frac{2}{3}$. W ten sam sposób Rada Kasy wybiera 9 zastępców. Wybory są tajne i odbywają się na zasadzie proporcjonalności.

Do Zarządu Kasy należy ogólne kierownictwo, przedstawicielstwo Kasy chorych oraz zarządzanie jej czynnościami, administracją i majątkiem Kasy na podstawie Ustawy i Statutu.

Komisja Rewizyjna wybierana jest na rok jeden w liczbie 6 członków i 3 zastępców. Przed każdym zwyczajnem posiedzeniem Rady Kasy i zawsze, gdy uzna to za potrzebne, kontroluje czynności organów Kasy oraz dokonywa rewizji gotówki, ksiąg i dokumentów.

Komisja Rozjemcza składa się z 5 członków, wybranych na 1 rok. Komisja Rozjemcza rozstrzyga w pierwszej instancji spory w sprawie świadczeń pomiędzy członkami i Zarządem Kasy, oraz w sprawie kar pieniężnych, nałożonych na członków Kasy za przekroczenia przepisów dla chorych i za symulację.

Instancjami apelacyjnymi dla skarg przeciw orzeczeniom Zarządu są organy sądowe dla spraw Ubezpieczeń społecznych, do których skargi mogą być wnoszone w terminie 2-tygodniowym.

Kierownictwo i nadzór państwowy nad instytucjami ubezpieczeń społecznych wykonywa ministerjum pracy i opieki społecznej, za pośrednictwem Urzędu ubezpieczeń.

Sprawy aprowizacyjne.

O chleb dla Łodzi.

D. 13 b. m. bawili w Łodzi szef sekcji zbożowo mącznej ministerstwa aprowizacji p. Helbich dla zbadania stanu aprowizacyjnego Łodzi. Po odbytej naradzie w magistracie, szef sekcji p. Helbich udał się do komisarza aprowizacji p. Samborskiego, gdzie wspólnie z dyrektorem komitetu rozdziału chleba i mąki p. Łubińskim omawiał sprawy zasadnicze: Po skonstatowaniu zapasów i przejrzaniu statystyki; oraz naoczny przekonaniu się, że Łódź w rzeczywistości otrzymała znacznie mniej mąki, niż powinna, szef sekcji o powyższym telegraficznie zawiadomił biuro rozdziałcze w Warszawie, które ze składnicy warszawskiej w najbliższych dniach przesyła znajdujące się tam zapasy dla Łodzi. Po omówieniu zasadniczych spraw w Warszawie, państwowy urząd zbożowy będzie upoważniony do dostarczania mąki nietylko z powiatu kaliskiego, lecz i z innych powiatów, ażeby tym sposobem nareszcie anormalnej aprowizacji położyć kres.

Sprawa opałowa.

(Konferencje prasowe w ministerjum przemysłu i handlu).

„Kurjer Poranny“ podaje: Ministerjum przemysłu i handlu. pragnąc nawiązać bliższy kontakt z opinją publiczną urzęda od pewnego czasu konferencje prawne, na których referowane są aktualne sprawy donioslejszego znaczenia.

Ostatnio odbyła się konferencja w sprawach opałowych.

Referował sprawę wice-minister handlu i przemysłu inż. Strassburger.

Stwierdził on, że głód węglowy, który przeżywamy, jest przedewszystkiem następstwem tego, iż odcięci jesteśmy od Śląska Górnego, który zaopatrywał nas przed wojną w 7 milj. tonn węgla t. j. prawie połowę tego, co potrzebujemy.

Zmniejszenie wydobycia węgla w kraju gra tu rolę drugorzędną, zresztą wydobycie to z miesiąca na miesiąc wzrasta; wydajność pracy górników jest u nas obecnie większa niż na Zachodzie Europy.

Wielką natomiast rolę gra brak wagonów, szczególnie zaś parowozów i konieczności wojenne, potrzeby bowiem wojska idą na pierwszym planie.

Wywóz zagranicę redukuje się do 40 wag. węgla dziennie, wysyłanych do Wiednia na zasadzie umowy kompensacyjnej wzajemian za artykuły wojskowe i materiały wybuchowe dla kopalń.

Niepodobna liczyć na dostateczne zaopatrzenie w węgiel większych miast, więc władze odnośnie krzątają się koło dostarczenia drzewa, torfu i ropy, jednakże nie usunie to głodu opałowego wobec absolutnej niemożności dostarczenia potrzebnej ilości wagonów (na to np. by przywieźć do Warszawy drzewo zamiast brakującej ilości węgla, trzeba by mieć do rozporządzenia 400 wagonów dziennie).

Tyle nie dostaniemy. Nie może więc być mowy o zaradzeniu braku opalu, może być mowa tylko o złagodzeniu głodu opałowego.

W tym celu odnośnie urzędy wzięły obiecują wszystkie siły.

W sprawie opalu

pisze „Kurjer Warszawski“: Wobec nieuregulowania dotychczas sprawy zagłębia górnośląskiego oraz karwińskiego państwo polskie jest w niezwykłe ciężkich warunkach opałowych.

Musimy przygotować się na bardzo ciężką zimę, niepodobna się bowiem nawet ludzić, aby wobec zbliżającej się chłodnej pory przy najpomyślniejszych nawet koniunkturach można było uzyskać poważniejszą zmianę.

Posiadamy w tej mierze dane urzędowe, które dokładnie obrazują stan sprawy opałowej na przyszłość najbliższą.

Potrzeby opałowe całego terytorjum państwa w granicach obecnych, ujęte w cyfry statystyczne, wynoszą około 1¹/₂ miliona ton miesięcznie, przy ograniczeniu zaś do *minimum* 1,125,000 ton, wydobycie zaś węgla, a właściwie wysyłka z kopalni zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego wraz z kontyngentem, przyznanym Polsce na zasadzie umowy z Czechami ze Ślązka Cieszyńskiego, wynosi około 500,000 ton miesięcznie, biorąc pod uwagę miesiące najpomyślniejsze pod względem wydobycia i wysyłki węgla.

Z przytoczonych danych widoczne jest, że stosunek zapotrzebowania do pokrycia przedstawia się, jak 1:3, czyli zaspokojona może być zaledwie $\frac{1}{3}$ potrzeb węglowych państwa. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę, że z rozporządzalnego kontyngentu 500,000 ton przedewszystkiem muszą być obsłużone koleje, których minimalne zapotrzebowanie wynosi 210,000 ton i zapotrzebowanie wojska 45,000; oraz zapotrzebowanie przedsiębiorstw municyp. łącznie z gazowniami 70,000; potrzeby rolnicze (omłot i pługi parowe) 40,000; potrzeby przemysłu aprowizacyjnego (gdyż ziemniolody, przy niedostarczaniu w swoim czasie węgla, ulegają zepsuciu), cukrownictwo, suszarnie, krochmalnictwo itp.) 45,000; przemysł kopalniany, któremu niedostarczenie węgla groziłoby zaleniem kopalni; przemysł hutniczy, gdzie zatrzymanie pieców przynosi niepowetowane straty 10,000; saliny, rafinerje nafty, które spotrzebują 12,000 ton; otrzymujemy ogółem zapotrzebowanie 432,000 ton.

Pozostaje zatem do dyspozycji zaledwie 68,000 ton dla zaspokojenia potrzeb całego pozostałego przemysłu, które wynoszą 375,000 ton, opalu domowego, którego zapotrzebowanie wynosi 305,000 ton, oraz wywozu na zachód (handel wymienny) za broń, amunicję, artykuły techniczne dla kopalni węgla i t. d., ilości wysyłane na zasadzie traktatu około 20,000 ton, czyli na pokrycie

potrzeb, wynoszących 700,000 mamy do rozporządzenia zaledwie 68,000 ton, co stanowi niespełna 10%.

W tych warunkach opałowych przemysł nasz musi swój ruch ograniczyć do minimum, nie mówiąc już o opale domowym, którego brak dotkliwie odczuwamy.

W celu jaknajskrupulatniejszego i jaknajdokładniejszego obdzielania rozporządzalną ilością węgla odbiorców ziem polskich, podział węgla dla każdej poszczególnej gałęzi życia gospodarczego, oprócz kontyngentu dla kolei i wojska odbywa się ze współudziałem zainteresowanych czynników, a mianowicie:

1) Węgla dla celów przemysłowych dzieli sekcja przemysłowa ministerjum przemysłu i handlu łącznie z przedstawicielami poszczególnych gałęzi przemysłu;

2) Węgla dla celów rolniczych dzieli kooperacja rolna na zasadzie danych, dostarczanych jej przez syndykaty rolnicze, Tow. rolnicze i Kółka rolnicze;

3) Węgla dla opału domowego dzieli ministerjum aprowizacji w porozumieniu ze swemi powiatowemi urzędami oraz magistratami większych miast.

Rząd zatrzymuje wyłącznie w swych rękach jedynie nadzór nad całokształtem podziału oraz kontrolę nad wykonaniem, pozostawiając repartycję interesowanym sferom.

Zaspokojenie potrzeb opałowych kraju, wobec zapotrzebowania budzącego się do życia przemysłu, wobec zbliżającej się zimy, wobec rozszerzenia rejonu działań wojennych oraz zwiększenia się ruchu kolei, stale pogarszać się będzie, aż do zwiększenia rozporządzalnej ilości węgla.

Starania władz w kierunku zwiększenia produkcji kopalnianej w zagłębiu dąbrowskiem i krakowskiem dały już pewne wyniki pozytywne — wydajność kopalni zwiększyła się, wszelka jednak dalsza, choćby najwydatniejsza zwyżka, zaledwie w nieznacznym stopniu będzie mogła pokryć niedobór obecny.

Powyższe dane, obrazujące obecny stan opałowy w Polsce, wskazują potrzebę jaknajwiększych oszczędności w zużyciu węgla, które należy stosować w każdej dziedzinie życia, aby módz dotrzeć do chwili niewątpliwie pomysłnego rozwiązania kwestji przyłączenia obu ziem śląskich do państwa polskiego.

Aprowizacja w Krakowie.

Na ostatniem posiedzeniu rady aprowizacyjnej w Krakowie zakomunikował przewodniczący doktor Schwarzenberg-Czerny, że ministerstwo aprowizacji zgodziło się na przydział dla Krakowa tymczasowo 200 wagonów zboża z powiatów miechowskiego i pińczowskiego, a prezydum miasta zarządziło potrzebne kroki w celu natychmiastowego skupu i dostawy tego zboża do Krakowa. Gmina zakupiła też kilkadziesiąt wagonów cukru białego, którego nadejście jest spodziewane w dniach najbliższych. Nadto poleciła rada aprowizacyjna magistratowi poczynienie starań o sprowadzenie cukru ze Słowaczyny.

Wreszcie wezwano prezydum miasta, aby wobec braku węgla postarało się o zaprowadzenie w kopalniach ścisłej kontroli nad prawidłowym rozdziałem węgla i zatwierdzono ofertę na 10.000 wagonów drzewa z powiatów zachodnich Małopolski.

Z powodu podwyższenia z dniem 15 września b. r. należytości kolejowych cena węgla dla Krakowa z kopalń małopolskich wynosi jak następuje: wagon 10 ton 2246 kor., przy sprzedaży powyżej 10 ctm. 23 kor. 60 h., poniżej 10 ctm. 24 kor. 20 h., w składzie handlarza drobnego w Krakowie 27 kor. 60. h., w dzielnicach przyłączonych 28 kor. za 1 ctm.

Żywnienie dzieci.

Wczoraj w sali magistratu odbyło się pod przewodnictwem p. Rychłowskiej posiedzenie krakowskiego

komitetu pomocy dzieciom, jako oddziału państwowego departamentu opieki nad dziećmi i młodzieżą w Warszawie. W posiedzeniu wzięli udział, jako delegatka departamentu z Warszawy p. Karwicka, wicepr. Rolle, poseł dr. Bobrowski, rm. dr. R. Landau, rektorka Kostanecka i inni. Zajmowano się głównie sprawą wyżywienia dzieci, dla których Ameryka przysyłała transporty żywności, a których w specjalnie zorganizowanych kuchniach w Krakowie we wrześniu odżywiano około 12.000. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu składał sekretarz jego dr. Czajka. Ożywioną dyskusję wywołała sprawa sposobu dalszego odżywiania dzieci urzędników, dla których zorganizowane mają być kuchnie.

Chleb.

Z Warszawy donoszą: Podczas obecnych układów z piekarzami, ci ostatni przedstawili wydziałowi zaopatrywania obliczenie, wykazujące koszt wypieku funta chleba na... 21 fenigów.

W Poznaniu funt chleba w dobrym gatunku kosztuje 30 fen. U nas — 4 marki.

Podczas okupacji niemieckiej wypiek funta chleba kosztował w Warszawie około 4 fen. Po ustąpieniu okupantów, w grudniu r. z. koszt ten wzrósł do 9 fen., obecnie wynosi prawie 19 fen.

Oszczędzajcie węgiel!

Inspektorat węglowy w Krakowie komunikuje:

Ministerstwo przemysłu i handlu i Inspektorat węglowy w Krakowie zwraca ponownie uwagę na dalsze bardzo znaczne pogorszenie się stosunków węglowych w Małopolsce wywołane częstymi strajkami na kopalniach i niedostarczaniem przez państwo czesko-słowackie przepisanym przez komisję koalicyjną kontyngentów węgla ze zagłębia karwińskiego. Wskutek wywołanego przez to jeszcze większego braku

węgla nie będą mogły być wykonane te przydziały węgla opałowego i przemysłowego, które przyznane zostały przez Komisje rozdzielcze. Ponieważ nadto w najbliższej przyszłości zajdzie potrzeba pokrycia niedoboru węgla kolejowego wywołanego obecnymi strajkami, przeto będą musiały ulec w przyszłym miesiącu znacznej redukcji kontyngenty węgla opałowego i przemysłowego. Dla tych powodów zwraca się Inspektorat węglowy z apelem do wszystkich miarodajnych czynników, by starały się zastąpić węgiel przemysłowy ropą, zaś węgiel opałowy dla ludności i urzędów drzewem lub torfem. Równocześnie zawiadamia się, że podania o przydział węgla wnoszone do Inspektoratu węglowego przez strony prywatne i urzędy z tych części kraju, gdzie jest możność nabycia drzewa, będą z powyższych powodów odmownie załatwione.

Wiadomości bieżące.

Praca wydziału szkolnictwa.

W bieżącym roku szkolnym wydział szkolnictwa m. Łodzi składał się z następujących organów pomocniczych: komisji dla badania lokali szkolnych, komisji higieny szkolnej i komisji kulturalno - oświatowych. Komisję te mieszczą się w lokalu wydziału, przy ul. Olgińskiej 3.

Pod zarządem szkolnictwa miejskiego znajdują się: 8-kl. gimnazjum miejskie, miejska 6-kl. szkoła handlowa, 5-kl. szkoła żydowska, szkoła kształcąca dla terminatorów rzemieślniczych, kursa pedagogiczne, pracownia pedagogiczna, szkoła pomocnicza i 168 szkół powszechnych o 987 oddziałach.

Z urzędu stanu cywilnego.

Przewodniczący wydziału urzędu stanu cywilnego, prezydent Rzewski zwrócił się do reprezentanta gminy adwentystów z pismem w sprawie punktualnego prowadzenia ksiąg sta-

nu cywilnego rodzin, przynależnych do gminy adwentystów. Nieprzestrzeganie bowiem przez ludność przepisów władz o meldowaniu natychmiast po fakcie zmian, zachodzących w stanie cywilnym rodziny, przyczynia się do niemożności prowadzenia zgodnych z rzeczywistością rejestrów o ruchu naturalnym i jest ono konieczne dla dobra statystyki; mającej na względzie celową działalność państwa.

Z Wydziału Dobroczynności.

W biurze rewindykacyjnym wymówiono posady 43 urzędnikom i urzędniczkom z powodu likwidacji powyższego biura.

Zatwierdzone plany.

Dn. 10 b. m. wydział budownictwa zatwierdził następujące plany budowlane: Józefa Kokosza, Malinowa 11 — budowa przybudówki parterowej, komórek gospodarczych in.; Felicja Bukońska, Włodzimierska 26, zatwierdzono plan istniejącej piekarni; succ. I. Hartmana, róg Solnej i Średniej—budowa filtru biologicznego; Franciszek Muszyński, Przejazd 45, zatwierdzono plan istniejącej piekarni; Mieczysław Macandra i Wacław Czaplarski—budowa 2 kiosków jednego typu na ul. Piotrkowskiej przy ul. Andrzeja i Główniej; Aniela Czechowska, Wysoka 26—przeróbka piekarni; I. Majznera, Zarzevska 978-979, przeróbka istniejącej parterowej fabryki i budowa kantoru, słusarni, szopy i nadbudówka; N. Bonisławski i Goldman, Konstancynowska 109—budowa parterowej otwartej szopy i parterowej dobudówki; Piotr Włodarski—przeróbka oficyny i postawienie parkanu; M. Zylberszac, Cegielniana 2, przeróbka otworu okiennego na drzwi; Paweł Kempa, Nowogrodzka 21—budowa parterowego murowanego budynku mieszkalnego; G. Silbersteina, ulica Kilińskiego 188, budowa budynku dla kolonizacji; R. Kuszer, Zarzevska 5, zatwierdzono plan istniejącej piekarni. Oprócz tego zezwolono na rozbiórkę domu drewnianego

Juljanny Damic, Poranna 5 i 2 oficyn Wasilewskiego, przy ul. Kielma 10.

Mechaniczna pralnia miejska.

Z ramienia ministerstwa zdrowia w 14 b. m. została do Łodzi dostarczona wielka pralnia mechaniczna (dar misji amerykańskiej). Pralnie przywieźli do Łodzi dwaj Amerykanie z sekcji walki z tyfusem plamistym, którzy powyższą pralnię zmontują i oddadzą na użytek miasta. Pralnia składa się z 6 wozów i jednej lokomobili. Narazie zostanie ona uruchomiona w odpowiednim pomieszczeniu i będzie oddana do dyspozycji wdziału zdrowotności publicznej.

Obuwie amerykańskie.

Nadszedł do Łodzi zamówiony przez magistrat transport obuwia amerykańskiego, zawierający kilkanaście tysięcy par.

Choroby zakaźne i śmiertelności w Łodzi.

W ciągu tygodnia od dnia 5 października do dnia 11 października zanotowano w Łodzi zachorowań: na dur osutkowy (tyfus plamisty) 7, w tem mężczyzn 4, kobiet 3, chrześcijan 3, żydów 4; na dur brzuszny (tyfus brzuszny) zachorowań 27, w tem mężczyzn 11, kobiet 16, chrześcijan 15, żydów 12; (zgonów 2 chrześcianki); na dur powrotny zachorowań 1, chrześcianin 1; na czerwonkę (dysent.) zachorowań 24, w tem mężczyzn 14, kobiet 10, chrześcijan 21, żydów 3, (zgonów 7, mężczyzn 5, kobiet 2); na płonicę (szkarlatynę) zachorowań 27, w tem mężczyzn 11, kobiet 16, chrześcijan 13, żydów 14, (zgonów 10, w tem mężczyzn 5, kobiet 5); na błonicę (difteryt) zachorowań 2, kobiet 2, chrześcianka 1, żydówka 1; na drętwicę karku zachorowań 2 chrześcianki (zgonów 1 chrześcianka); na różę zachorowań 2 chrześcianki; na gorączkę połogową zachorowań 2 chrześcianki (1 zgon chrześcianka; na gruźlicę zmarło osób 19.

Ambulatorjum dla chorób zewnętrznych.

Stwierdzono, że choroby weneryczne szerzą się u nas z przerażającą szybkością. Wobec tego minist. Zdrowia zwróciło się do Magistratu m. Łodzi z projektem utworzenia ambulatorjum dla chorób wenerycznych z nazwą „Ambulatorjum dla chorób zewnętrznych“ — Projekt został już opracowany przez Wydział Zdrowotności publicznej i przyjęty przez Magistrat.

Wydatki związane z utrzymaniem obliczone zostały na 105.000 mk., z czego połowa będzie pokryta przez ministerjum Zdrowia. Projekt wraz z kosztorysem przedstawiony będzie na najbliższem posiedzeniu Rady Miejskiej.

W ambulatorjum pracować będzie kilku lekarzy specjalistów, przewidziane jest zaprowadzenie leczenia promieniami Roentgena.

„Dom robotniczy“.

Stosownie do uchwały Rady miejskiej jako miejsce budowy „Domu robotniczego“ wybrano plac Dąbrowskiego. Wydział budowlany opracuje plany budowy wedle wzorów belgijskich i francuskich. Plany będą przedstawione do zatwierdzenia Radzie miejskiej.

Zebranie robotników miejskich.

W sobotę, d. 11 b. m. w fabryce akc. tow. Poznańskiego odbyło się zebranie robotników miejskich w kwestji wprowadzenia na roboty akordu. Postulaty ministerstwa robót publicznych, jak również stanowisko magistratu w tej sprawie referowali: prezydent Rzewski i wiceprezydent inż. Wojewódzki. Prezydent w przemowie swej podkreślił, że miasto prowadzi roboty na rachunek ministerstwa robót publicznych, od którego otrzymuje stosowne kredyty. Wobec tego uchwała sejmowa dotyczy również i miej-

skich robót publicznych w Łodzi. Wiceprezydent inż. Wojewódzki, podkreślił, że we wszystkich okolicznych miastach robotników z robót miejskich zwolniono, z powodu braku funduszków. Magistrat m. Łodzi jednak uważał za punkt honoru za wszelką cenę zatrzymać robotników przy pracy. Inż. Wojewódzki odczytał stawkę robót akordowych, proponowaną przez magistrat, podkreślając, że podwyższyć dniówki, ze względu na obowiązujące wszędzie stawki, miasto nie może. Jedy-nem zatem wyjściem jest dla robotników przychylenie się do życzeń ministerstwa robót publicznych. Dalej zaznaczył, że ci, którzy już pracują na akord, jak przy regulacji Jasienia, zamiast 15 mk. dniówki, zarabiali już po 25 marek dziennie.

Radny Kałużyński podkreślił, że niektóre stawki są za małe. Pan Helich oświadczył, że aczkolwiek reprezentowane przez niego polskie związki zawodowe były przeciw akordowi, to jednak obecnie uważają, że akord, stosownie do życzeń rządu, wprowadzony być musi.

Dalszy ciąg zebrania odbywał się w niedzielę.

Ze związku urzędników miejskich.

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie zarządu związku, na którem dokonano wyborów do komisji, a mianowicie: do spraw stółni pp. Wisławskiego, Piątkowskiego i Jaroszke, kwalifikacyjną pp. Wisławskiego, Ulickiego, Groblińskiego i B. Zysa; oświatowej pp. Blummenhofa, Groblińskiego, Wisławskiego, Woźniaka i B. Zysa; dochodów niestałych pp. Barczewskiego, Domańskiego i Mierzwińskiego; pośrednictwa pp. Groblińskiego, Ulickiego, Wisławskiego i B. Zysa; zakupów i konsumcji (informacyjnej) pp. Dudzińskiego i Folkmana; gospoderczej pp. Piątkowskiego, Dietricha i Jaroszke; regulaminowo-prawnej pp. Gastmana i Nejmana.

Parogodzinny strejk w szpitalu.

Z powodu nieporozumienia między pracownikami szpitala miejskiego w Radogoszczu i administracją, wynikłego na tle wydalenia kilku osób z pośród wspomnianych pracowników, w sobotę rano wybuchł w szpitalu tym strejk służby.

Dzięki interwencji decernenta wydziału zdrowotności, d-ra Koziółkiewicza, udało się zatarg zażegnać i o godzinie 1-iej po południu wszyscy pracownicy powrócili do swych zajęć.

Handel z Rosją.

Ruch handlowy z temi/częściami Rosji, które nie objęte są panowaniem bolszewików, powoli zaczyna się rozwijać.

Przed paroma tygodniami wyprawiony został z Łodzi do Rostowa nad Donem pierwszy pociąg z towarami: w celu zamiany ich na surowce potrzebne w kraju, jak wełna, bawełna, tytuń, rudy metalowe etc. Pociąg ten przeszedł przez Galię Wschodnią, Pokucie i Rumunję, został w Galacu naładowany na okręt i według ostatnio otrzymanych wiadomości dotarł szczęśliwie do Rostowa. Towary zawarte w nim posiadają wartość przeszło 20 milionów marek.

Drugi podobny pociąg ma wyruszyć niebawem z Warszawy i uda się na Kaukaz, wioząc również wyroby naszego przemysłu dla zamiany na surowce.

Popyt na klejnoty.

Wydział podatków pośrednich francuskiego ministerjum skarbu ogłasza następujące dane o ilości przedstawionych do ostemplowania wyrobów z metali szlachetnych.

W 1915 roku wynosiła waga ogólna przedmiotów złotych, przedstawionych do ostemplowania—3227 klg. W 1916 r. waga ta podniosła się do 7223 (zwyżka o 125 proc. przeszło), w 1917 roku do 10291 i w 1918 r. dosięgła 11961 klg.

Te same liczby dla wyrobów srebrnych dają: w 1915 r. — 30453 klg., w 1916—50295, w 1917—60481 i w 1918—68299 klg.

Również zwiększa się ilość wyrobów z platyny. Waga tych wyrobów z 57 klg. w 1915 r. wzniosła się w 1918 r. do 322 klg.

O ile dodać do tego, że handel brylantami i drogocennymi kamieniami nie był nigdy tak ożywiony jak dzisiaj, widzimy, że z każdym rokiem ludność Francji coraz bardziej intensywnie stara się zamieniać bezwartościowe banknoty na nietracące swej ceny złoto i klejnoty.

Z Kraju.

Zjazd przeciwalkocholowy.

„Kurjer Warszawski“ informuje: Kręgosłupem obrad zjazdowych był protest przeciwko tendencjom rządu co do oparcia budżetu państwa w poważnej mierze na dochodach z monopolu spirytusowego.

Poseł, p. Marja Moczydłowska, obszernie streściła przebieg walki w sejmie o stosunek rządu do alkoholu. Referentka poddała ostrej krytyce stanowisko ministra Bilińskiego za jego projekt ustawy w sprawie monopolu oraz za wyrażenie w *expose* sejmowym poglądu, iż zakaz używania alkoholu nie da się u nas wprowadzić.

Zjazd pragnie obalić projekt rządowy. Natomiast opracowano projekt własny, który w ogólnych zarysach opiewa:

Poszczególne gminy miejskie lub wiejskie mogą uchylać zakaz częściowy lub zupełny sprzedaży wódki. Nie wolno sprzedawać wódki w niedziele i święta i to od godz. 5 po poł. w przeddzień święta aż do godz. 10 rano nazajutrz po niedzieli lub święcie. Nie wolno sprzedawać wódki młodzieży do lat 18, w bufetach kolejowych, w obrębie zabudowań stacyjnych, w miejscu większych skupień (jarmarki, pobór wojskowy, odpusty), podczas stanów wyjątkowych, sądów doraźnych, w obrębie zabudowań fabrycznych, w zakładach leczniczych, koszarach i t. d.

Projekt ogranicza też procentowość wódki do rozmiarów niebawalnych, dość zresztą fantastycznych. Żąda mianowicie, aby wódka nie zawierała więcej nad 25% (norma obecna 45—60%), piwo zaś ponad 3,5%. Tajne gorzelnictwo ma być karane grzywną do 50,000 mk. i więzieniem do 3 lat. We wszystkich szkołach ma być wpro-

dzone obowiązkowe uświadamianie młodzieży co do szkodliwości alkoholu. Paragraf końcowy żąda ingerencji społecznych towarzystw przeciwalkoholowych w przestrzeganiu ustawy powyższej obok władz państwowych.

Część uczestników zjazdu, stojąc na czystym stanowisku idealnym, domagała się uchwał w duchu zupełnego zakazu sprzedaży alkoholu. Przeważył jednak pogląd praktyczny. Uznano mianowicie, iż w sejmie w warunkach obecnych nie da się obronić ustawy, zakazująca sprzedaży alkoholu.

Przyjęto wobec tego rezolucję, głoszącą:

„4-ty zjazd przeciwalkoholizacyjny, stojąc na gruncie prohibicji, użył swego poparcia projektowi ustawy tymczasowej przeciw alkoholizmowi, wniesionej do sejmu, jako zbliżającej nas do ideału, którym jest zupełny zakaz wyrobu, sprzedaży i przywozu napojów wyskokowych“.

Uchwalono nadto wniosek dr. Budzińskiej-Tylińskiej przeciwko projektowi rządowemu w brzmieniu następującem:

„Zjazd z całą stanowczością potępia projekt rządowy o monopolu wódczanym, który kosztem zdrowia i demoralizacji narodu pragnie ciągnąć zyski dla odradzającego się państwa“.

Referaty dały obfity materiał, dotyczący zagadnień, z alkoholizmem związanych. Obok rzeczy znanych, poruszono wiele nowych materiałów, zebranych przez referentów, a stanowiących cenne przyczynki do walki z alkoholizmem.

Ks. dr. Jan Ciemniewski ze Lwowa mówił o wpływie alkoholizmu na moralność. Prof. dr. Jan Mazurkiewicz dał ciekawe dane co do wpływu alkoholu na sferę zaburzeń umysłowych. Dr. Juliusz Wiśniewski mówił o związku alkoholu z chorobami płciowymi. Ks. Henryk Szuman wyjaśniał, jak zgubne skutki wywiera alkohol na dzieci. Dr. Budzińska-Tylińska wskazała, jak doniosłą rolę mogą odegrać kobiety w walce z alkoholizmem. Kap. dr. Jan Nelken podał bardzo obszerną kazuistykę przestępczości w armji podczas wojny ostatniej w związku z nadużyciem alkoholu. O błogich skutkach umiarkowania i wstrzeźliwości mówił dr. Wł. Chodecki, P. Jan Szymański poruszył sprawę walki z alkoholem, jako zadania państwowego i podał projekt organizacji tej walki w Polsce.

Zjazd przyjął wniosek ppor. Baumfelda, aby zwrócić się do naczelnika państwa oraz do sejmu o niedopuszczenie wprowadzenia monopolu wódczanego na stałe, lecz jako tymczasowe *malum necessarium*.

Cechą charakterystyczną zjazdu był udział w nim przeważnie przedstawicieli inteligencji. Przedstawicieli włościactwa i robotników było bardzo znikomą liczbą.

Brak papieru.

Przybyła do Warszawy delegacja dzienników małopolskich w celu uzyskania u rządu poparcia w sprawie zaopatrzenia pism małopolskich w papier.

Położenie pism małopolskich przedstawia się — jak powiadają delegaci — rozpaczliwie i o ile rząd nie przyjdzie im z pomocą, dzienniki te przestaną wychodzić.

Do delegacji wchodzi pp.: K. Holeksa (*Głos Narodu*), R. Osman (*Nowa Reforma*), W. Strycharski (*Goniec*), M. Dobija (*Ilustr. Kurjer Codzienny*) i L. Szenderowicz (przedstawiciel pism lwowskich).

Jak wiadomo, dzienniki warszawskie i łódzkie są z powodu braku papieru w takim samym położeniu, jak pisma małopolskie.

Mieszkańcy wagonów.

W Krakowie na dworcu od dłuższego czasu „mieszka“ w 30 wagonach towarowych kilkadziesiąt rodzin kolejarzy z Czerniowiec. Mieszkają oni oczywiście wśród najokropniejszego ścisku i niewygód, błagając los i wyższe władze kolejowe, aby ich z tego krytycznego położenia wyzwolili. Wszelkie dotychczasowe petycje tych ludzi, które dotarły już i do ministerstwa kolejowego, pozostały bez skutku. A przecież co do ulokowania tych ludzi należałoby powziąć jakąś decyzję. Dlaczego np. nie przesunąć ich do Szczakowej, gdzie znajduje się 12 mniejszych i większych budynków po urzędzie cłowym, obecnie nie funkcjonującym. Tam zamieszkaliby bezdomni kolejarze przewizorycznie z jaką taką wygodą, podczas gdy tu w wagonach egzystencja ich jest rozpaczliwa.

Pierwszorzędna
Cukiernia Szwajcarska
Tadeusza Szaniawskiego

otwarta do godz. 12 w nocy.

000

Poleca się łaskawym względem Publiczności.

BIURO WYMIANY
JÓZEF LEWICKI, PIOTRKOWSKA 100
 SP. KOM.

OGŁOSZENIE.

Jest do wydzierżawienia 7 morgów i 120 kw. prętów ziemi przy ul. Zgierskiej pod Nr. 127. Oferty z podaniem ceny przyjmuje Wydział Gospodarczy Magistratu, ul. Dzielna Nr. 2a.

MAGISTRAT.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę dnia 22-go października 1919 r. odbędą się następujące licytacje za gotówkę.

Między godziną 9—2 przed poł.: ul. Podrzeczna № 19 — maszyna, ul. Nowomiejska № 15 lustro, № 19 — lustro, ul. Zielona № 22 — bieliźniarka, ul. Brzezińska № 60/72 — szafa do rzeczy, szafa do książek, Stary-Rynek № 3 — szafa, ul. Oficerska № 19/20 maszyna do szycia.

W czwartek, dnia 23 października 1919 r. odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godziną 9—4 przed poł.: ul. Wschodnia № 43 — otomana, № 50 — szafa, ul. Passaż-Szulca № 37 — szafa, № 20 — lustro, ul. Cegielniana № 44 — lustro, ul. Zachodnia № 40 — szafa, ul. Wólczańska № 52 — kredens, № 21 — biurko, ul. Widzewska № 21 — szafa, № 71 — biurko, ul. Średnia № 31/416A — Kapy pluszowe, ul. Olgińska № 14 — szafa, biurko, kapa pluszowa.

W czwartek, dnia 24 października 1919 r. odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godziną 9—4 przed poł. ul. Piotrkowska № 199 — szafa, № 269 — pluszowe koldry, stół, ul. Suwalska № 11 — stół, krzesła, ul. Wólczańska № 144 umywalka, lustro, kredens, kanapa, zegar, biurko.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.
 Łódź, dnia 22 października 1919 r.

Drukarnia, skład papieru
 i materiałów piśmiennych

A. J. OSTROWSKI

Dostawa do biur i urzędów
 ŁÓDŹ

Piotrkowska 55, Telef. 354.

Dziennik Zarządu m. Łodzi
 przyjmuje również ogłoszenia
 firm prywatnych.

Cena wiersza 1 Mk.
 (na stronie 3 szpalty)

Przed tekstem wiersz M. 2.50
 (na stronie 2 szpalty)